



## INFORMATOR Związku Zawodowego Pracowników Ruchu Ciągłego Zakładów Azotowych „Puławy” SA

15 sierpnia 2012 r.

# NADCHODZĄ ZMIANY

## O TYM MILCZEĆ NIE MOŻNA!

W ostatnich tygodniach nasza organizacja związkowa skupiła się przede wszystkim na zabezpieczeniu interesów pracowników – niezależnie od tego, kto kupi czy też na innych zasadach przejmie Zakłady Azotowe „Puławy” SA. W związku z tym odbywamy wiele spotkań oraz inicjujemy działania różnych środowisk, o czym informujemy na naszej stronie internetowej. Jesteśmy jednak zdziwieni postawą władz naszej spółki, które de facto nie podjęły żadnych działań w obecnej sytuacji. Obronna postawa wobec wezwania Sythosu, bierność przy wezwaniu Tarnowa oraz brak jakiegokolwiek inicjatywy w celu zachowania niezależności naszej firmy nie napawają optymizmem.

Negatywnie opiniujemy aktywność zarządu Zakładów Azotowych „Puławy” SA skierowaną przede wszystkim na zabezpieczeniu interesów przewodniczącego Rady Nadzorczej „Azotów” i kierowanego przez niego Instytutu Nawozów Sztucznych.

Musimy też niestety zająć stanowisko w sprawie załatwienia ciepłej posadki (na dzień przed wyborami na przedstawiciela pracowników w zarządzie zakładów) sekretarki obecnego członka zarządu z wyboru załogi. Otóż została ona powołana do zarządu spółki Elektrownia Puławy. Należałoby w tym miejscu zapytać pana Kozaka czy mamy aż tak niekompetentną kadrę inżynierską, czy też jest to objaw braku zaufania do naszych fachowców? Uważamy, że dobór kadry menedżerskiej na tak kluczowe stanowiska powinien odbywać się przynajmniej w drodze konkursu. Zabezpieczyłoby to dobro zakładu, nie zaś interesy personalne.

W ostatnich dniach doszło do kolejnego wypadku zbiorowego w naszym zakładzie. To skłania do refleksji. ZZPRC ZA „Puławy” SA w sporze zbiorowym i podczas strajku domagała się poprawy bezpieczeństwa. Jednak zdaniem małych organizacji związkowych i zarządu Zakładów Azotowych „Puławy” SA bezpieczeństwo nie wymaga poprawy. Zatem dlaczego w ostatnich latach dochodzi do rekordowej liczby wypadków? Tego przemilczać nie można.

Negatywnie oceniamy także zatrudnianie na stanowisku szefa działu korporacyjnego i rzecznika prasowego Zakładów Azotowych „Puławy” SA, fotografującego się podczas niszczenia mienia koła łowieckiego (przypomnijmy, niszczenie mienia jest przestępstwem z art. 288 par. 1 kodeksu karnego), a następnie szczytającego się tym Grzegorza Kulika. Osoba ta jest „twarzą” naszych zakładów, reprezentuje w mediach firmę i nas wszystkich. Niedopuszczalnym jest, by tak reprezentacyjną funkcję pełnił ktoś, kto zachowuje się w tak karygodny sposób. Niezrozumiałym jest również, że zarząd firmy nie ustosunkował się do medialnych doniesień na

(Ciąg dalszy na stronie 2)



Pismo ZZPRC i SZZ do zarządu Zakładów Azotowych „Puławy” SA z 2 sierpnia 2012 r. w sprawie realizacji uzgodnień zawartych w porozumieniu z 9 maja 2012 r.

*W związku z podpisaniem porozumienia kończącego spór zbiorowy 9 maja 2012 r. pomiędzy Zarządem Zakładów Azotowych „Puławy” SA reprezentowanym przez wiceprezesa Mariana Rybaka oraz członka zarządu Andrzeja Kopcia a organizacjami związkowymi będącymi w sporze zbiorowym od 17 sierpnia 2011 r. wnosimy o wspólne spotkanie w możliwie najkrótszym terminie. (...)*

*Z niepokojem obserwujemy wydarzenia skutkujące zbiorowymi wypadkami z udziałem substancji chemicznych. Od niespełna roku (od sierpnia 2011 r.) w naszej Spółce zdarzyło się kilka wypadków zbiorowych i kilka indywidualnych. Zarząd Spółki prosimy o przygotowanie relacji na temat wypadków zbiorowych oraz indywidualnych wywołanych czynnikami chemicznymi, okoliczności zdarzeń wypadkowych i podjętych działań mających zapobiegać podobnym zdarzeniom w przyszłości.*

temat poczynił swojego reprezentanta.

Musimy niestety zająć stanowisko w sprawie kupczenia miejscami pracy w Zakładach Azotowych „Puławy” SA. Okazuje się bowiem, że nie wykształcenie i sprawy merytoryczne decydują o tym, czy ktoś znajdzie zatrudnienie w tej firmie. W związku z tym potępiamy sposób, w jaki przewodniczący Związku Zawodowego Inżynierów i Techników Andrzej Smętek zatrudnił w „Azotach” swojego syna. Jest to porównywalne do opisywanych w ostatnich dniach działań „partyzantów” i ich polityki personalnej w państwowych spółkach. Jest niegodziwością, by zatrudniano – wbrew obowiązującym zasadom – członków rodzin działaczy związkowych zasłużonych dla danego zarządu. Syn Andrzeja Smętka został przyjęty na etat bez przygotowania, bez wymaganego wykształcenia i z pogwałceniem wszelkich reguł przyjętych w Zakładach Azotowych „Puławy” SA.

Stanowczo sprzeciwiamy się też praktyce utrzymywania na etatach związkowych pracowników biur, którzy do tych etatów nie mają prawa – ani na podstawie zapisów ustawy o związkach zawodowych ani zapisów Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy. Zarząd Zakładów Azotowych „Puławy” SA może płacić takim osobom za reprezentowanie swoich interesów, ale tą formą zapłaty nie mogą być etaty pracowników związkowych. Takie osoby są raczej rzecznikami pracodawców, nie zaś związkowcami. To szkodliwe dla wszystkich mieszanie pojęć.

*Obiecałeś sto milionów, wyraźnie słyszałem,  
I minęło tyle czasu, ja nic nie dostałem.  
Czekam jeszcze trzy dni i ani chwili dłużej.  
Niecierpliwość moja wzrasta, gdy czekanie się wydłuża.  
Moi wszyscy koledzy, oni myślą tak samo,  
Gdy się kładą wieczorem i gdy wstają rano.*

Kazik, 100 000 000

## Oszukani przez zarząd Zakładów Azotowych „Puławy” SA

Mija właśnie dwadzieścia lat od czasu, gdy piosenka pt. *Wałęsa dawaj moje sto milionów* stała się hitem. Niestety, nie względy artystyczne spowodowały, że utwór opisujący gorzką rozmowę robotników z Lechem Wałęsą o niespełnionych obietnicach zagościł na długo w naszych radioodbiornikach. Jego mocą było to, że ktoś w imieniu robotników odważył się powiedzieć głośno: *Zostaliśmy oszukani. Dziś w imieniu oszukanych pracowników Zakładów Azotowych „Puławy” SA występuje ZZPRC.*

Trzy miesiące temu, 9 maja 2012 r. przedstawiciele Związku Zawodowego Pracowników Ruchu Ciągłego Zakładów Azotowych „Puławy” SA oraz Społecznego Związku Zawodowego „Puławy” podpisali porozumienie kończące spór zbiorowy trwający od 17 sierpnia 2011 r. Zarząd Zakładów Azotowych „Puławy” SA reprezentowany był wówczas przez wiceprezesa Mariana Rybaka i członka Zarządu Andrzeja Kocpia. W porozumieniu kończącym spór zbiorowy strona związkowa i pracodawca uzgodnili, że:

1. *W ramach załatwienia żądania sporu zbiorowego (zaniechanie bezprawnego nękania i zastraszania pracowników Spółki, szczególnie poprzez ciągłe zmiany struktury organizacyjnej), Pracodawca powoła niezwłocznie po podpisaniu niniejszego porozumienia zespół, w skład którego wchodzić będzie po jednym przedstawicielu każdej z organizacji związkowych działających u Pracodawcy, który to zespół opracuje Kodeks Etyki określający zasady zachowania pracowników Pracodawcy w relacjach pracowniczych. Po opracowaniu takiego Kodeksu Etyki zostanie on przez Pracodawcę wdrożony do stosowania. Strona związkowa oświadcza, iż opracowanie takiego Kodeksu Etyki zaspokaja w całości ich żądanie Sporów zbiorowych wymienione wyżej.*
2. *W ramach załatwienia żądania sporu zbiorowego (podjęcie rzeczywistych działań na rzecz zwiększenia bezpieczeństwa pracy instalacji i warunków pracy pracowników) Pracodawca będzie organizował cykliczne, comiesięczne spotkania z udziałem*

*przedstawiciela Zarządu, społecznego inspektora pracy i przedstawicieli każdej z organizacji związkowych działających u Pracodawcy, których celem będzie zgłaszanie Pracodawcy wszelkich problemów związanych z bezpieczeństwem pracy. Strona związkowa oświadcza, iż organizacja takich spotkań zaspokaja w całości ich żądanie Sporów zbiorowych wymienione wyżej.*

Kolejny błąd ze strony pracodawcy, który wygląda na to, że podpisałby wówczas każde uzgodnienie, żeby tylko zakończyć spór zbiorowy i dać zielone światło procesom prywatyzacyjnym. Bo jedynie tak można interpretować zaniechania w sprawach, które wydawało się, że zostały uzgodnione. Do dziś w sprawie poprawy bezpieczeństwa pracy instalacji i warunków pracy pracowników nie zrobiono nic. Minęły już trzy miesiące od zapewnienia, że co miesiąc odbywać się będą spotkania mające na celu omawianie problemów związanych z bezpieczeństwem. W tym czasie doszło na terenie zakładów do wypadku zbiorowego i co najmniej jednego indywidualnego. Z udziałem substancji chemicznych. Czy to nie wystarczy, by przyspieszyć realizację punktu drugiego porozumienia? Ma dojść do wypadku śmiertelnego, żeby osoby odpowiedzialne za bezpieczeństwo zechciały zająć się tym problemem?

3. *W ramach załatwienia żądania sporu zbiorowego (uruchomienie 15% podwyżek wynagrodzeń zasadniczych pracowników z wyrównaniem od 1 czerwca 2011 r.), Związek Zawodowy Pracowników Ruchu Ciągłego Zakładów Azotowych „Puławy” SA oraz Społeczny Związek Zawodowy Pracowników Zakładów Azotowych „Puławy” SA podpiszą Porozumienie z 9 marca 2012 roku, a ZZPRC podpisze: Protokół dodatkowy nr 16 z 9 marca 2012 r. do Zakładowego Układu zbiorowego Pracy z 22 marca 2006 r. dla Pracowników Zakładów Azotowych „Puławy” SA, Postanowienie układowe nr 1/2012/7 do ZUZP z 9 marca 2012 r. i Postanowienie układowe nr 2/2012/8 do ZUZP z 15 marca 2012 r. ZZPRC oraz SZPP oświadczają, iż podpisanie powyższych dokumentów zaspokaja w całości ich żądanie sporu zbiorowego wymienione wyżej.*
4. *W związku z postanowieniami punktów 1 do 3 powyżej, Strona Związkowa i Pracodawca oświadczają, iż spór zbiorowy zostaje zakończony z chwilą podpisania niniejszego Porozumienia oraz wszystkich wymienionych dokumentów.*

(Ciąg dalszy na stronie 3)

(Ciąg dalszy ze strony 2)

Od początku trwania sporu zbiorowego, a następnie strajku zarząd naszej firmy starał się udowodnić, że stronie związkowej chodzi jedynie o pieniądze. Pamięamy, że niestety po części miał rację, bowiem ze sporu wycofały się te organizacje, które na początku cynicznie poparły wszystkie postulaty, a gdy okazało się, że uda się spełnić postulat płacowy, uznały bezpieczeństwo pracowników (fizyczne i psychiczne) za nieważne. Wszyscy pamiętamy, że dla pieniędzy część działaczy związkowych i pracowników administracyjnych potrafiło w sposób niegodziwy użyć siły w stosunku do swoich kolegów żądających spełnienia postulatów dotyczących bezpieczeństwa. Przedstawiciele związków pozostających w sporze zbiorowym zgodzili się podpisać postulaty płacowe, by móc nadal walczyć o dwa podstawowe postulaty, czyli zaniechanie nękania pracowników i poprawę bezpieczeństwa. Niestety zarząd „Azotów” przy wsparciu kilku usłużnych działaczy nie zgodził się na to. Wymuszono na strajkujących, by zakończyli protest. Tak też się stało. I zgodnie z przewidywaniami większość załogi została w ten sposób oszukana.

Dziś mija kwartał od zakończenia strajku i sporu zbiorowego. Niestety, ten czas okazał się wystarczający, żebyśmy zobaczyli, na czym naprawdę zależało tym, którzy strajk łamali i tym, którzy ich w tym niecnym procederze wspierali. Po pierwsze – chwilę po zakończeniu strajku ogłoszono wezwanie na Zakłady Azotowe „Puławy” SA. I trzeba jasno powiedzieć, że gdybyśmy trwali w sporze zbiorowym nie miałyby to miejsca. Po drugie – zarząd nie podjął żadnych działań, by spełnić złożone na piśmie zobowiązania. Być może właśnie dlatego, że miał świadomość, że to już nie on będzie je realizował. Szkoda tylko, że w ten sposób pokazuje, jak pogardza pracownikami, którzy dzisiaj podejmują działania w obronie puławskich „Azotów”, a więc i de facto tego Zarządu.

## Po spotkaniu w Tarnowie...

25 lipca w Tarnowie na zaproszenie prezesa Grupy Tarnów przedstawiciele wiodących organizacji związkowych z Zakłady Azotowe „Puławy” SA, Zakłady Azotowe w Tarnowie-Mościcach SA, Zakłady Chemiczne Police SA na spotkali się z Prezesem Zarządu tarnowskich „Azotów” panem Jerzym Marciniakiem. Spotkanie dotyczyło sytuacji w przedsiębiorstwach Wielkiej Syntezy Chemicznej w związku z ogłoszeniem wezwania na akcje Tarnowa przez rosyjski Acron, a także ogłoszeniem wezwania na Zakłady Azotowe „Puławy” SA przez Synthos oraz Tarnów.

Zebrani zgodzili się, że decydem w wszystkich tych sprawach jest Ministerstwo Skarbu Państwa i że decyzje dotyczące całej grupy przedsiębiorstw zapadną do 16 sierpnia. Następnie Pan prezes Jerzy Marciniak zapoznał związkowców z metodami zarządzania praktykowanymi w Grupie Tarnów (Tarnów, Kędzierzyn, Police). Następnie głos zabrał przewodniczący ZZPRC ZA „Puławy” SA Sławomir Wręga, który pogratulował Grupie Tarnów silnego i profesjonalnego Zarządu oraz wpływowych polityków. Wyraził zaniepokojenie załogi Zakładów Azotowych „Puławy” SA oraz społeczności całego regionu zaistniałą sytuacją. Stwierdził, że w Puławach brakuje informacji na temat tego co dzieje się wokół przedsiębiorstwa bowiem ani Rada Nadzorcza ani Zarząd Spółki nie zajęły w sprawie ostatnich wydarzeń stanowiska. Zauważył, że zaniepokojenie wynika m.in. z komentarzy niektórych analityków sugerujących, że połączenie Grupy Tarnów z Grupą Puławy odbędzie się na zasadach opisanych w koncepcji tzw. prywatyzacji produktowej wypracowanej w 2000 roku przez Naftę Polską. Przypomniał, że koncepcja ta została odrzucona wiele lat temu przez wszystkich zainteresowanych tj. zarządy spółek chemicznych, związki zawodowe i rząd. Przypomniał także, że prywatyzacja według tej koncepcji, zwanej również „łączeniem poprzez podział” zakładała stworzenie bytów jednoproduktowych, które nie przetrwałyby dekoninkury.

Prezes Jerzy Marciniak poinformował, że na dialog społeczny w Grupie Tarnów zwraca się szczególną uwagę i załogi w Grupie na bieżąco są informowane o istotnych dla firmy wydarzeniach i decyzjach. Zgodził się, że koncepcja prywatyzacji produktowej była chybiona i podkreślił, że nie można do niej wracać.

Strony uzgodniły utrzymywanie bieżącego kontaktu oraz organizowanie podobnych spotkań w razie potrzeb.

## ADWOKAT DO WASZEJ DYSPOZYCJI

Nasz związek oferuje szeroki zakres usług prawnych świadczonych na rzecz członków związku i ich rodzin. Adwokat Rafał Bochniarz nie tylko udziela porad prawnych, sporządza opinie prawne i pisze pisma procesowe, ale również występuje w charakterze pełnomocnika w sprawach z zakresu:

- prawa cywilnego (prawo osobowe, prawo rzeczowe, prawo kontraktowe, prawo spadkowe, postępowanie egzekucyjne i zabezpieczające),
  - prawa karnego i wykroczeniowego oraz z zakresu prawa karnego wykonawczego,
  - prawa rodzinnego, opiekuńczego i kurateli,
  - prawa administracyjnego (z wyjątkiem spraw celnych i podatkowych),
- na terenie powiatu puławskiego, ryckiego, opolskiego i zwoleńskiego.

Ponadto występuje przed organami władzy publicznej przed: Sądem Apelacyjnym w Lublinie, Sądem Okręgowym w Lublinie (I Wydział Cywilny, II Wydział Cywilny – Odwoławczy, III Wydział Cywilny – Rodzinny). Zapraszamy do korzystania z usług naszego adwokata, który od poniedziałku do piątku w godz. 7.00 – 8.00 przyjmuje w biurze związku.

### Puławy: Azoty i INS zacieśniają współpracę

*Zakłady Azotowe Puławy podpisały ze Spółką Chmiel Polski SA przedwstępny umowa kupna-sprzedaży zakładu produkcji rolnej w Suchołach za cenę 10,8 mln zł. Zakład ten ma zostać wniesiony jako aport do planowanej spółki będącej wspólnym przedsięwzięciem Zakładów Azotowych „Puławy” S.A. oraz Instytutu Nawozów Sztucznych w Puławach w zakresie komercyjnego wykorzystania procesów zaawansowanej biotechnologii.*

Źródło: [pulawy.naszemiasto.pl](http://pulawy.naszemiasto.pl)



### NADCHODZĄ ZMIANY

Informator  
Związku Zawodowego  
Pracowników Ruchu Ciągłego  
Zakładów Azotowych „Puławy” SA

tel.: (81) 565 20 44  
faks: (81) 565 29 59,  
[www.zzprc.pulawy.pl](http://www.zzprc.pulawy.pl)  
e-mail: [zzprc@azoty.pulawy.pl](mailto:zzprc@azoty.pulawy.pl)

## FAKTY I AKTY, czyli z życia puławskich „Azotów”

*Nasza nowa rubryka spotkała się z ciepłym przyjęciem – za co dziękujemy. Otrzymaliśmy od Was wiele kartek pocztowych i zaproszeń np. na imprezy dożynkowe, z których niestety nie możemy skorzystać z powodu nadmiaru absurdu, który staramy się dla Was ogarniać, selekcjonować i opisywać.*

Zacniemy od wieści zza ściany, każdy przecież najlepiej wie, z kim sypia jego sąsiad. *Gościliśmy u ministra* – piszą na swojej stronie „liderzy”. Skoro „przystawki” z Puław zostały przyjęte w ministerstwie, to od razu im się wydało, że to przyjęcie. Zatem „gościli”, zamiast odbywać spotkanie w sprawie zakładów. Sprawdziliśmy, czego dotyczyło, to goszczenie. Jak czytamy w komunikacie na stronie „liderów”, głównym tematem rozmów z wiceministrem był... znów ZZPRC. Eh, to chyba jakiś kompleksik. Podpowiemy, co z nim zrobić: Weźcie się do roboty, zamiast się gościć z wiceministrem. Poza tym, czy to znów przypadek, że wiceminister był z PSL?

\*\*\*

*Po zakończeniu konsolidacji Zakładów Azotowych w Tarnowie z Zakładami Azotowymi w Puławach Skarb Państwa rozważy dokończenie prywatyzacji całej nowej grupy kapitałowej – poinformował w sejmie wiceminister skarbu państwa Paweł Tamborski. To niestety nie ten sam wiceminister, u którego gościli „liderzy”. Ciekawe, czy tamten był równie szczerzy. Proponujemy „liderom” wybierać wiceministrów do goszczenia według innego klucza niż kolor.*

\*\*\*

I właśnie w ramach malowania świata na inne kolory niż zielony, „liderzy” zorganizowali wiec z lokalnymi politykami PiS. Zaproszono na niego całą gromadę emerytów, pięciu pracowników Zakładów Azotowych „Puławy” SA, prezydenta miasta i Telewizję „Trwam”. Aż spojrzeliśmy w kalendarz, jakie wybory się zbliżają... Okazało się, że tematem wiecu jest obrona puławskich „Azotów” przed ministrem. Mówiono, że ma

być, jak jest i basta. Kiedyś przeprowadzono ankietę wśród proboszczów, czy są za zniesieniem celibatu, czy za tym, żeby celibat został. 20 proc. ankietowanych odpowiedziało się za zniesieniem, 15 proc. – żeby został, a 65 proc dopisało na kartkach: Niech będzie, jak jest!

\*\*\*

Przyglądając się wiewcującym przed bramą nr 3, zastanawialiśmy się, czemu nie zebrano się pod „jedynką”. Przecież to główna brama zakładów i tam odbywają się najważniejsze wydarzenia. Za sprawą strajku właśnie to miejsce oglądała cała Polska i tam biegną pierwsze skojarzenia, gdy myśli się o puławskich „Azotach”. Zatem dlaczego teraz zebrano się tak nieśmiało? Za torami? Czyżby powodem był fakt, że nie zaproszono przedstawicieli *Spółecznego Komitetu Obrony Zakładów Azotowych „Puławy”*? No tak, jeszcze by się ktoś przyłączył do tej medialnej obrony i popsuł taki fajny wiec...

\*\*\*

Wrócimy jeszcze na chwilę do znanej familii, która ma najlepszego pracodawcę w Puławach. Podobno już tylko ich pies nie pracuje w zakładach... Ale i to można zmienić. Dogadajcie się z zarządem, może uda się go wsadzić do ochrony. Jeśli taki wyszczekany jak „Soloman”, to wróżymy karierę. A właśnie, o „Solomanie” miało być. W ostatnim czasie wyniósł się z naszego forum internetowego! Nie tęsknimy, ale gdyby mógł zabrać ze sobą pozostałych trolli...

\*\*\*

Jak już przy polityce kadrowej jesteśmy, to zaryzmy za niebieskie okna, bo i tam dzieje się wiele ciekawego. Otóż z ludu powołany przedstawiciel załogi w zarządzie zakładów Wojciech Kozak postanowił się temu ludowi odwdziżyć i awansować kolejnego „przedstawiciela załogi” na eksponowaną funkcję. Szybko zrobiono casting i postanowiono, że członkiem zarządu elektrowni w stanie projektu zostanie... sekretarka członka zarządu Kozaka. Gratulujemy! Zastanawiamy się tylko, kto teraz będzie trzymał

za pana Kozaka długopis, bo wiadomo, że on ma dwie ręce zajęte trzymaniem stołka pod sobą.

\*\*\*

Gdy przeczytaliśmy w doniesieniach prasowych, że spółka Chmiel Polski SA, której współudziałowcem jest puławski Instytut Nawozów Sztucznych zostanie zlikwidowana, to nogi się pod nami ugięły. Ale jak to?! Przecież to niemożliwe!!! INS jest najlepiej zarządzanym instytutem w Puławach, podobnie jak Zakłady Azotowe „Puławy” SA. I to dzięki tej samej osobie! Ale nasze zgryzoty wynagrodziła cierpliwość. Wystarczyło poczekać tydzień, by dowiedzieć się, że to był przemysłowy ruch. My na ekonomii dobrze się nie znamy, więc niestusnie baliśmy się, że ktoś mógłby utopić taką firmę i, nie daj Boże, instytut. Okazuje się jednak, że przewyższono nas sprytem i mimo, że Chmiel upadnie, to INS będzie miał się dobrze, bo Zakłady Azotowe „Puławy” SA zafundują mu za prawie 11 mln zł zakład produkcji rolnej w Suchodolach. I to dzięki tej samej osobie. Zatem naszym asem w rękawie w walce o prymat nad Tarnowem jest biotechnologia i hodowla roślin wraz z Instytutem Nawozów Sztucznych. Świetnie! To brzmi zdecydowanie dumniej niż projekt Tarnowa, który wymyślił sobie, że będzie zajmował się jakimś supernowoczesnym grafenem. A do tego patałachy z Tarnowa powołują konsorcjum, które połączy Zakłady Azotowe „Tarnów”, Instytut Technologii Materiałów Elektronicznych w Warszawie, spółkę Nano Carbon (własność Agencji Rozwoju Przemysłu), Wydział Fizyki Politechniki Warszawskiej oraz Instytut Chemicznej Przeróbki Węgla w Zabrze. Eh, naiwniacy... Dziś na topie jest zielone. Przynajmniej na Lubelszczyźnie...

\*\*\*

I tak na koniec. Od kilku dni zastanawiamy się z troską, dlaczego przy biurze ZZIT pojawiła się druga latarnia? Nie mieściecie się już pod tą jedną?

## UBEZPIECZENIA ING

Z dniem 1 maja ubezpieczyliśmy bez okresu karencji ostatnią grupę członków związku. Nadal przyjmujemy deklaracje przystąpienia do ubezpieczenia z 9-miesięcznym okresem karencji wypłaty świadczenia za urodzenie dziecka oraz 6-miesięcznym za pobyt w szpitalu w wyniku choroby. Pozostałe wszystkie świadczenia, będące przedmiotem ubezpieczenia, wypłacane są bez okresu karencji.

Zapraszamy do skorzystania z oferty ING-Życie, która jest znacznie korzystniejsza od oferty innego ubezpieczyciela. Ponadto wypłacamy świadczenia statutowe. Wypłaciliśmy już wiele świadczeń z tytułu m.in. urodzenia dziecka, pobytu w szpitalu i śmierci rodzica czy rodzica małżonka. Np. ubezpieczonym w IV grupie wypłacamy z tytułu urodzenia dziecka 2500 zł oraz dodatkowo świadczenie statutowe w wysokości 400 zł. Za śmierć rodzica lub rodzica małżonka 3500 zł oraz 400 zł. Wszystkie formalności związane ze złożeniem deklaracji oraz wypłatą świadczenia zafatwane są w biurze związku przez p. Daniełę Wlazły oraz Ryszarda Szubstarskiego, tel. 81 / 565 20 44, 565 29 58, 781 124 914. W biurze związku są do odebrania polisy ubezpieczeniowe.

## OFERTA BANKU POCZTOWEGO

Zarząd naszego związku kontynuuje współpracę z Bankiem Pocztowym obejmującą świadczenie usług bankowych w zakresie kredytów i lokat bankowych. Kredytowa oferta Banku Pocztowego jest - pod względem kosztów całkowitych - jedną z najlepszych na rynku.

W ostatnich miesiącach kolejne osoby skorzystały z tej propozycji, biorąc kredyt gotówkowy lub konsolidując kredyty wzięte w innych bankach. Znaczenie ma też fakt, że do 17-krotności wynagrodzenia kredyt nie wymaga poręczyciela. Oferta dostępna jest dla wszystkich pracowników Zakładów Azotowych „Puławy” SA oraz niektórych spółek zależnych.

Informacje o kredycie dostępne są w materiałach reklamowych, zamieszczonych w informatorze „Nadchodzą Zmiany”, na naszej stronie internetowej oraz w biurze związku. Zachęcamy do skorzystania z kalkulatora rat. Dla osób oszczędzających bank proponuje konta oszczędnościowe z oprocentowaniem do 6% oraz lokaty z oprocentowaniem do 7%.